

Sygn. akt I CKN 1098/97

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 15 kwietnia 1999 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSN - M. Wysocka
Sędziowie:	SN - S. Dąbrowski
	SN - K. Kołakowski (spraw.)

Protokolant - E. Krentzel

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 1999 r.

na rozprawie

sprawy z wniosku R. P.

przy udziale A. Z., M. T. i L. K.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek kasacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w E.

z dnia 22 października 1997 r., sygn. akt I Ca [...]

p o s t a n a w i a:

oddalić kasację.

U Z A S A D N I E N I E

Postanowienie Sądu Wojewódzkiego, którym oddalono apelację wnioskodawczynie, zaskarżono w jej imieniu „zarzucając”: naruszenie prawa materialnego, „a w szczególności art. 1059 i 932 kc oraz § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 89, poz. 519) przez błędną wykładnię, polegającą na pozbawionym podstaw stwierdzeniu, iż córka spadkodawcy M. J. T. spełnia warunki do dziedziczenia gospodarstw rolnych”. Naruszenie przepisów postępowania, „a w szczególności” przepisu art. 328 § 2 kpc, polegało – zdaniem skarżącej - na „braku pełnego uzasadnienia prawnego postanowienia oraz sprzeczności w treści tego uzasadnienia”. W konkluzji tej kasacji wniesiono o uchylenie obu wydanych w sprawie postanowień i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy oddalił tę kasację, gdyż nie jest ona oparta na „usprawiedliwionych podstawach” (art. 393¹² kpc).

W pierwszym rzędzie wymaga podkreślenia, że nie jest skuteczne powołanie w kasacji podstawy naruszenia w ogólności wszelkich przepisów prawa materialnego lub normujących postępowanie. Wbrew obowiązкови skonkretyzowania podstaw kasacyjnych (art. 393³ kpc) oznaczałoby to bezpodstawne oczekiwanie, że to Sąd Najwyższy wybierze z norm, które mogłyby mieć w sprawie zastosowanie, te które zostały zaskarżonym rozstrzygnięciem naruszone. Z istoty kasacji i - dostosowanych do kręgu osób wskazanych w art. 393² kpc - wymagań związanych z jej wnoszeniem wynika jednak, że Sąd Najwyższy może rozpoznawać kasację tylko w granicach tych podstaw, które zostały wskazane „w szczególności”, to znaczy z powołaniem zarówno konkretnego przepisu prawa, jaki i wyraźnym wskazaniem sposobu

jego naruszenia. Wbrew kolejności przyjętej w art. 393¹ kpc a także w kasacji, w razie jej oparcia na obu podstawach ocenę jej zasadności rozpocząć trzeba zazwyczaj od podstawy naruszenia przepisów postępowania. Tylko bowiem wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu możliwe jest rozważanie prawidłowości zastosowania w niej określonego przepisu prawa materialnego lub też dokonanej jego wykładni.

W rozpoznawanej kasacji doszło jednak do pomieszania dopuszczalnych jej podstaw. W istocie bowiem w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego podniesiono, że błędna „wykładnia” powołanych przepisów, ma polegać na „pozbawionym podstaw stwierdzeniu, iż córka...spadkodawcy spełnia warunki do dziedziczenia gospodarstw rolnych”. Tak ujęty zarzut sprowadza się więc w istotnej mierze do kwestionowania nie – prawidłowości wykładni prawa – a istnienia w sprawie dostatecznych podstaw do poczynienia takiego ustalenia. Podstawami ustaleń faktycznych są przeprowadzone dowody, a zatem zarzut ten sprowadza się - w rzeczywistości – do zaprzeczenia, by przedstawiony przez tę uczestniczkę postępowania dowód uzasadniał owo „stwierdzenie”, że spełnia ona przesłanki dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Nawet jednak gdyby uznać, że zarzut ten obejmuje także naruszenie prawa materialnego, to – przede wszystkim - mogłoby to skutecznie dotyczyć jedynie niewłaściwego zastosowania przepisów dotyczących tej materii, a mianowicie art. 1059 kc i to także z niezbędnym wskazaniem – co w kasacji pominięto - odpowiedniego jego punktu oraz szczegółowo już wskazanego przepisu tego rozporządzenia. „Stwierdzenie” spełnienia przesłanek dziedziczenia nie jest bowiem wykładnią prawa materialnego. Uzasadnienie zaś dotyczące art. 932 kc znalazło się dopiero w części dotyczącej drugiej z podstaw.

Nawet jednak tak rozumiana podstawa nie byłaby uzasadniona. Pominięto bowiem w kasacji, że istotą przepisu art. 1059 kc jest zapewnienie

prawidłowego wykorzystania gruntów rolnych wchodzących w skład gospodarstw rolnych. Są nimi nieruchomości określone w art. 46 kc, a więc umożliwiające prowadzenie szerokiej działalności wytwórczej. Świadczy o tym także uregulowanie zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego, w którym także chodzi o zagwarantowanie należytego prowadzenia tego gospodarstwa (art. 214 § 1 i 2 kc). Nie można więc podzielić wywodów zawartych w uzasadnieniu kasacji o ile jedynie kładą nacisk na umiejętność „wyprodukowania” konkretnych artykułów rolnych, a nie przygotowanie pozwalające prawidłowo prowadzić spadkowe gospodarstwo rolne. Ukończenie liceum ekonomicznego i uzyskanie tytułu technika towaroznawcy o specjalności surowce rolne prawidłowo zostało uznane za odpowiadające „ukończeniu szkoły ekonomicznej o specjalności przydatnej do prowadzenia produkcji rolnej”.

Oznacza to, że nie jest „usprawiedliwiona” zasadnicza podstawa kasacji, co uzasadnia jej oddalenie. Wtórne więc znaczenie ma druga z powiązanych z nią podstaw.

Nie jest zrozumiałe jej uzasadnienie w części kwestionującej powołanie się przez Sąd Wojewódzki na przepis art. 1059 kc, skoro w kasacji uczyniono to samo. Trafnie Sąd ten zaaprobował również, jako wystarczające, oparcie się, na jednej z przesłanek wymienionych we wskazanym (drugim) punkcie tego przepisu. Także przepis art. 385 kpc jest – wbrew zastrzeżeniom skarżącej – prawidłową podstawą oddalenia nieuzasadnionej apelacji. Skarżąca nie wskazała również, czyniąc taki zarzut, jakie jeszcze „jakkolwiek inne przepisy” zostały przez Sąd drugiej instancji pominięte, jako niezbędna podstawa rozstrzygnięcia. Uniemożliwia to ocenę jego zasadności.

Odnosząc się do zarzucanej sprzeczności „w kwestii istnienia po stronie wnioskodawczyni legitymacji do wniesienia apelacji w tej sprawie”, należy wskazać, że – jakkolwiek Sąd Wojewódzki (za powołanym postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r. w sprawie I CKN 57/97), posłużył się określeniem nie w pełni oddającym istotę rzeczy - to jednak wyraził w tej

mierze prawidłowy pogląd. Jak na to wskazywał już Sąd Najwyższy (ostatnio także np. w postanowieniu z dnia 17 grudnia 1998 roku, w sprawie II CKN 669/98, nie publ.) rozróżnienia wymaga sama dopuszczalność wniesienia kasacji przez uczestnika postępowania nieprocesowego od istnienia po jego stronie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia i zgłoszeniu określonych wniosków apelacyjnych. Dlatego też Sąd Wojewódzki ostatecznie trafnie wskazał, że apelacja wniesiona została nie w interesie skarżącej, a na rzecz siostry zmarłego. Wskazuje na to wprost treść wniosku o zmianę zaskarżonego postanowienia zawartego w tej apelacji. Odmienne wywody w uzasadnieniu kasacji zmienić tego już nie mogą, powołanie zaś przepisu art. 383 kpc pozostaje w sprzeczności z charakterem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (por.: art. 677 § 1 zd. pierwsze kpc).

Interes w zaskarżeniu nie jest jednak kwestią „legitymacji”, jak określono to w uzasadnieniu kasacji, ani w takim rozumieniu - „wniesienia kasacji przez nieuprawnioną osobę”.

Stosownie do art. 518 zd. pierwsze kpc od wydanych w postępowaniu nieprocesowym postanowień orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. Jakkolwiek brak jest szczególnego przepisu, który wprost wskazywałby kto może wnieść ten środek, uprawnienie to odnieść trzeba odpowiednio do każdego uczestnika postępowania nieprocesowego. Stosownie zaś do art. 510 § 1 kpc, jest nim osoba, której „praw dotyczy wynik postępowania”. Nie jest więc możliwe przy ocenie samej dopuszczalności zaskarżenia uznanie, że jest odmiennie, a zatem odrzucenie na tej podstawie apelacji. Podmiot może być bowiem „legitymowany”, czy „uprawniony” do zaskarżenia orzeczenia, jednak nie oznacza to, że wynik sprawy oddziałuje na jego sytuację prawną i ma on interes prawny (tzw. *gravamen*) zarówno w zaskarżeniu, jak i w złożeniu określonych wniosków (apelacyjnych, kasacyjnych czy w zażaleniu) co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Nietrafnie więc uznano w kasacji, że konsekwencją stwierdzenia braku interesu

w zaskarżaniu orzeczenia i zgłoszeniu określonych wniosków apelacyjnych powinno być odrzucenie apelacji. Czym innym bowiem jest formalna możliwość zaskarżenia, czym innym zaś – należące do oceny merytorycznej zasadności – wykazanie, że zmierza ono do zaspokojenia interesu skarżącej, a nie innej osoby.

aw

jg